

Energia z kogeneracji: wątpliwości należy rozstrzygać przyjaźnie dla środowiska - wyrok SNPiotr Mrowiec, [radca prawny Gdańsk](#), Rödl & PartnerJakub Plebański, [prawnik Gdańsk](#), Rödl & Partner

Nawet w przypadku podtrzymania znaczenia rozróżnienia między środkami ograniczającymi swobodę przepływu towarów o charakterze dyskryminującym i niedyskryminującym, środki promujące działalność polegającą na wytwarzaniu energii w skojarzeniu z produkcją ciepła służą nie tylko ochronie środowiska, ale także wymienionej w art. 36 TFUE ochronie zdrowia lub życia ludzi. To z kolei oznacza, że możliwe jest usprawiedliwienie środków o skutku równoważnym do ograniczeń ilościowych w przewozie.

Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku III SK 30/14 z 28 listopada 2017 r.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nałożył karę na przedsiębiorcę energetycznego za niewykonanie w 2006 r. określonego w ustawie Prawo energetyczne, obowiązku zakupu oferowanej energii z kogeneracji. Przedsiębiorca odwołał się od kary, a sąd okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję. W wyniku odwołania prezesa URE, sąd apelacyjny uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W rezultacie, sprawa jeszcze dwukrotnie wracała do I instancji. Rozpoznając trzecie odwołanie, sąd apelacyjny uznał że niewypełnienie przez przedsiębiorcę obowiązku zakupu energii z kogeneracji nie było usprawiedliwione i przyniosło mu nienależną korzyść finansową. Jednocześnie sąd postanowił obniżyć nałożoną na przedsiębiorcę karę pieniężną o ponad połowę.

Skargę kasacyjną wniósł przedsiębiorca, zaskarżając wyrok w części obejmującej utrzymanie w mocy decyzji prezesa URE oraz nałożenie kary pieniężnej w wysokości określonej przez sąd apelacyjny. Sąd Najwyższy postanowił skierować do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytania prejudycjalne. Zwrócono się z wątpliwością, czy art. 107 TFUE należy interpretować w ten sposób, że pomoc publiczną stanowi obowiązek zakupu energii elektrycznej wytwarzanej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła przewidziany w ustawie Prawo energetyczne, w brzmieniu obowiązującym w 2006 r. TSUE orzekł, że środek krajowy nakładający na prywatne i na publiczne przedsiębiorstwa obowiązek zakupu energii wytworzonej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła, nie stanowi interwencji państwa lub interwencji przy użyciu zasobów państwowych.

W konsekwencji uzyskanego prejudykatu, SN uznał niezasadność skargi przedsiębiorcy. Nie znaleziono podstaw do weryfikacji zgodności obowiązku ustawowego z przepisami TFUE, ponieważ nie ma on charakteru opłaty o skutku równoważnym do cła, ani dyskryminującego towary zagraniczne opodatkowania wewnętrznego. Strona powodowa nie mogła także skutecznie podnosić zarzutu sprzeczności zastosowanych przez sąd II instancji norm art. 34 TFUE, ponieważ w stanie faktycznym sprawy nie doszło do naruszenia swobody przepływu energii. Spółka nie miała interesu prawnego w powołaniu się na sprzeczność obowiązku ustawowego z zasadą swobody przepływu towarów. SN uznał, że przedsiębiorca nie był obiektywnie usprawiedliwiony ze względu na otrzymanie ofert zakupu energii w cenach subiektywnie uznanych za wygórowane. W porównaniu do innych przedsiębiorstw, przedsiębiorca wykonał obowiązek ustawowy w procentowo większym stopniu, jednak skala jego działalności spowodowała, że negatywne skutki niewypełnienia obowiązku były znacznie bardziej odczuwalne dla rynku. Kara orzeczona przez sąd pozbawiła przedsiębiorcę oszczędności wypracowanych przez niewykonanie obowiązku ustawowego. W minimalnym zakresie odniosła skutek represyjny, zatem nie mogła zostać uznana za nieproporcjonalną. Powoływane przez przedsiębiorcę okoliczności przemawiające na jego korzyść zostały bowiem w ostatecznym rozrachunku uwzględnione jedynie przez zredukowanie elementu sankcyjnego. Z powyższych powodów, SN oddalił skargę kasacyjną.

KOMENTARZ EKSPERTA

Jakub Plebański, młodszy prawnik w gdańskim biurze Rödl & Partner

Orzeczenie ma istotny wymiar nie tylko dla wytwórców energii z kogeneracji, ale szerzej, dla przedstawicieli całej branży odnawialnych źródeł energii. W pierwszej kolejności należy pozytywnie ocenić skierowanie przez sąd pytań prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Przypomnijmy, że Polska ciągle znajduje się w europejskim ogonie, jak chodzi o ilość wniosków prejudycjalnych, rozstrzyganych przez trybunał w Luksemburgu. W tym kontekście, uznania domaga się

troska o harmonizację wykładni przepisów z porządkiem prawnym Unii Europejskiej. TSUE jednoznacznie orzekł, iż obowiązek dokonania zakupu energii pochodzącej z kogeneracji przez przedsiębiorstwa zobowiązane, nie jest niedozwoloną pomocą publiczną w świetle art. 107 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Rozstrzygnięcie TSUE nie powinno być interpretowane zawężająco, jedynie w odniesieniu do energii wytworzonej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła. Wydaje się bowiem, iż legitymizuje ono podstawy całego, dotychczas funkcjonującego, systemu zakupów energii pochodzącej z OZE przez sprzedawców zobowiązanych. Zdaniem Trybunału, sprzedawca zobowiązany nie jest emanacją państwa członkowskiego, a zatem realizowanie przez niego obowiązku zakupu energii nie ma charakteru pomocy publicznej.

Niezwykle interesującym fragmentem komentowanego orzeczenia jest wątek dotyczący możliwości naruszenia art. 34 TFUE. Zdaniem przedsiębiorcy, nie można usprawiedliwiać ograniczenia swobody przepływu towarów, dokonywanego poprzez nałożenie na przedsiębiorcę energetycznego obowiązku zakupu energii kogeneracyjnej wyłączenie ze źródeł energii zlokalizowanych na terytorium Polski, za pomocą wymogu koniecznego w postaci ochrony środowiska. Rozstrzygnięcie sądu wpisuje się natomiast w wykładnie in dubio pro naturam – wątpliwości w sprawie należy rozstrzygać w sposób przyjazny środowisku. Co za tym idzie, dopuszczalne jest nałożenie ograniczeń na przedsiębiorcę w postaci wymogu koniecznego, ochrony środowiska. Sąd Najwyższy uznał także, iż działalność polegająca na wytwarzaniu energii w skojarzeniu z produkcją ciepła służy nie tylko ochronie środowiska, ale również ochronie zdrowia i życia ludzi. Uzasadnione jest przełożenie tego wywodu w odniesieniu do innych instalacji odnawialnych źródeł energii. Prezentowana przez Sąd Najwyższy dyrektywa interpretacyjna, polegająca na rozstrzygnięciu wątpliwości przy stosowaniu prawa na korzyść ochrony środowiska, ewidentnie premiuje wytwórców energii z OZE i domaga się upowszechnienia w postępowaniach przed sądami powszechnymi. W sposób szczególny należy odnieść ją do często pojawiających się sporów pomiędzy wytwórcami energii z OZE a operatorami. Sąd Najwyższy trafnie zwrócił uwagę, iż nie można ignorować skutków, jakie wyżej wspomniane zaniechanie przedsiębiorcy będzie miało w kontekście zachęt inwestycyjnych w OZE. Komentowane orzeczenie Sądu Najwyższego to obiecujący sygnał dla inwestorów, budzący nadzieję na uprzywilejowane traktowanie energetyki odnawialnej przez organy państwowe.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/308309997-Energia-z-kogeneracji-watpliwosci-nalezy-rozstrzygac-przyjaznie-dla-srodowiska---wyrok-SN.html>